

Sygn. akt VIII GC 134/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Agnieszka Górską

Protokolant st. sekr. sąd. Marta Perkowska

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2013 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w H.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o ustalenie

I oddala powództwo;

II zasądza od powódki (...) w H. na rzecz pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 11.067 (jedenastu tysięcy sześćdziesięciu siedmiu) złotych tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt VIII GC 134/11

UZASADNIENIE

Powódka (...) w H. wniosła o ustalenie, że pozwanej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. nie przysługuje wobec powódki roszczenie o zwrot środków wyegzekwowanych na rzecz powódki przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie K. K. oraz ustalenie, że zobowiązanie powódki do zapłaty na rzecz pozwanej tytułem zwrotu środków wyegzekwowanych na rzecz powódki przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie K. K. wygasło. Powódka wniosła również o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania. Na wypadek niedokonania przez Sąd ustaleń zgodnie z ww. żądaniami powódka wniosła o ustalenie, że pozwanej nie przysługuje wobec powódki roszczenie odszkodowawcze z tytułu kwot wyegzekwowanych od pozwanej przez Komornika Sądowego S. – Centrum w S. K. K. oraz o ustalenie, że zobowiązanie powódki do zapłaty na rzecz pozwanej odszkodowania z tytułu kwot wyegzekwowanych od pozwanej wygasło.

W uzasadnieniu powódka wskazała na łączącą strony umowę z dnia 25 stycznia 2008 r. dotyczącą nasion o wartości 239.700 euro, które zostały dostarczone pozwanej 19 i 22 lutego 2008 r. Na podstawie ustaleń stron towar został złożony w P. i S., po czym 3 marca 2008 r. pozwana powołując się na małą popularność zamówionych nasion oświadczyła „o anulowaniu umowy”. Powódka wykonała swoje zobowiązanie w całości i dostarczone pozwanej nasiona w każdym czasie mogły zostać przewiezione do miejsca dostawy. Powódka zaproponowała pozwanej ponowne przetransportowanie towaru do Francji lub wskazanie przez pozwaną jaką ilość towaru ma być ostatecznie objęta dostawą. Wskazała również, że na zabezpieczenie roszczeń z tytułu dostawy pozwana miałaby przedłożyć gwarancję bankową. Pozwana odstąpiła od umowy; powódka nie przyjęła oświadczenia pozwanej o anulowaniu i odstąpieniu od umowy. Towar został odebrany na zlecenie powódki, w związku z czym poniosła ona koszty w wysokości 38.222,50 euro (w tym 6.000 euro za transport). Powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 27.825

euro tytułem poniesionych kosztów, lecz pozwana nie uznała rachunku. Powódka wytoczyła przeciwko pozwanej powództwo o zapłatę odszkodowania i zostało ono uwzględnione przez Sąd Krajowy w H.. Na podstawie tytułu wykonawczego Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie wszczął postępowanie egzekucyjne, w ramach którego wyegzekwował należność główną wraz z odsetkami i kosztami postępowania – łącznie 139.367,98 zł. Pozwana zaskarżyła powyższy wyrok, na skutek czego Sąd Krajowy w H. odrzucił pozew z uwagi na brak jurysdykcji. Postępowanie egzekucyjne zostało umorzone na wniosek powódki. Pozwana wezwała powódkę do zapłaty kwoty 139.367,98 zł z ustawowymi odsetkami od 17 lutego 2011 r. jako kwoty wyegzekwowanej przez komornika sądowego. Powódka podniosła, że skutkiem niewykonania zobowiązań umownych było powstanie szkody po stronie powódki – kosztów poniesionych z tytułu transportu nasion i utraconego zysku w wysokości 83.711,25 euro. Wysokość utraconego zarobku została wyliczona przy przyjęciu różnicy pomiędzy ceną zakupu i ceną sprzedaży konkretnych rodzajów nasion i pomniejszeniu otrzymanej kwoty o 30% jej wartości (koszty związane z transportem, przechowywaniem towaru, koszty administracyjne). Powódka 16 maja 2011 r. skierowała do pozwanej oświadczenie o potrąceniu kwoty 139.367,98 zł tytułem odszkodowania z kwotą 139.367,98 zł tytułem zwrotu kwoty wyegzekwowanej od pozwanej przez komornika. Oświadczenie zostało doręczone pozwanej w dniu 18 maja 2011 r. Powódka wskazała, że jej zobowiązanie do zwrotu wyegzekwowanych kwot wygasło na skutek potrącenia.

Uzasadniając istnienie interesu prawnego w żądaniu ustalenia powódka wywiodła, że realizuje się on w potrzebie wyjaśnienia sytuacji prawnej pomiędzy stronami, uzyskaniu jasności co do roszczeń obu stron i stanu ich wzajemnych zobowiązań. Dla powódki istotne jest zniesienia zagrożenia procesem ze strony pozwanej, zapobieżenie powstaniu dalszych kosztów związanych z procesem i ewentualnemu zabezpieczeniu roszczeń pozwanej. Odnosząc się do kwestii podstaw do żądania od strony pozwanej odszkodowania powódka ustosunkowała się do zarzutów podnoszonych przez pozwaną w toku postępowania, toczącego się przed Sądem Krajowym w H.. Uznała, że wyszukiwanie dalszych kupujących na nasiona dla strony pozwanej nie należało do obowiązków umownych strony powodowej. Nadto umowy stron nie sposób uznać jedynie za wstępne zamówienie, skoro określono dokładnie rodzaj i ilość zamówionego towaru, jego cenę, termin płatności i dostawy. Odnosząc się do zarzutu dostawy towaru przed terminem powódka zaznaczyła, iż tymczasowo zmagazynowała towar i nie domagała się z tego tytułu wynagrodzenia. Pozbawione logiki byłoby ponowne przekazanie towaru we wskazanej dacie dostawy skoro pozwana przed jej nadejściem odstąpiła od umowy i nie była zainteresowana odbiorem towaru. Powódka zakwestionowała również okoliczność, jakoby do dostarczonego pozwanej towaru użyto niedopuszczonych do obrotu na terytorium RP zapraw. Nawet gdyby tak było okoliczność ta nie może stanowić przyczyny nieważności umowy, strony nie dokonały bowiem czynności prawnej sprzecznej z ustawą i pozwana z własnej inicjatywy złożyła zamówienie na tego rodzaju towar. Powódka zaprzeczyła również, aby nie odtransportowała towaru do Francji i dokonała jego sprzedaży na terytorium Polski. Odnosząc się do kwestii małej popularności nasion, podnoszonej przez pozwaną w oświadczeniu o anulowaniu umowy powódka zaznaczyła, że strony nie przewidziały możliwości odstąpienia od umowy, a z pewnością jego przyczyna nie mogła być związana z ryzykiem gospodarczym.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania procesowego. Pozwana podniosła, że powódka miała ją wspierać w procesie sprzedaży oferując wsparcie marketingowe i promocyjne. Nadto po złożeniu zamówienia pozwana miała je weryfikować w zależności od zebrania zamówień końcowych od odbiorców. Pozwana zaprzeczyła, aby otrzymała i zaakceptowała dokument zawierający potwierdzenie sprzedaży nasion. Podała, że towar został jej dostarczony przez powódkę w połowie marca 2008 r., przy czym powódka poinformowała pozwaną w lutym 2008 r. o transportowaniu ziarna do magazynu, który nie należy do pozwanej. Pozwana podała, że nie ustalała innego miejsca dostarczenia towaru niż magazyn w Ż. i nie porozumiała się z powódką w zakresie wcześniejszej dostawy i jej miejsca. Pozwana zaprzeczyła przy tym, aby jakakolwiek partia towaru została doręczona na adres spółki. Ostatecznie zatem towar nie został wydany pozwanej. Pozwana zaznaczyła, że powódka nie podjęła żadnych czynności mających na celu wsparcie sprzedaży. Pozwana informowała powódkę w lutym 2008 r., że ilość zamówionych nasion może ulec zmianie, prosiła o wstrzymanie realizacji zamówienia. Gdyby zatem nie przedwczesny transport powódka nie poniosłaby żadnej szkody. Przed ustalonym terminem dostawy pozwana poinformowała powódkę o rezygnacji z dostawy, jednak powódka jej nie przyjęła żądając od pozwanej gwarancji bankowej i podania ostatecznej ilości jednostek zamówienia. W ten sposób

powódka usiłowała jednostronnie zmienić warunki zamówienia. Z uwagi na fakt, że strony nie doszły do porozumienia, a powódka nie przyjęła oświadczenia o anulowaniu zamówienia, pozwana oczekiwała na dostawę towaru 15 marca 2008 r. W związku z brakiem dostawy pozwana odstąpiła od umowy. Powódka odrzucała wszelkie nowe zamówienia pozwanej na mniejszą ilość nasion.

Pozwana podniosła także, że powódka nie ma interesu prawnego do występowania z żądaniem sformułowanym w treści pozwu. Powództwo zmierza bowiem do ustalenia, że potrącenie dokonane przez powódkę było możliwe i przysługuje jej roszczenie odszkodowawcze. Jeśli zatem zdaniem powódki przysługuje jej roszczenie o zasądzenie świadczenia, wyłączone jest powództwo o ustalenie. Ponadto uwzględnienie niniejszego powództwa nie uchroni powódki przed wytoczeniem przez pozwaną powództwa odszkodowawczego. Składając oświadczenie o potrąceniu powódka przyznała, że pozwanej służy wymagalne roszczenie o zwrot wyegzekwowanej kwoty. Potrącenie jest równoznaczne z dokonaniem zapłaty, stąd powódka ma możliwość powołania się w toku procesu na zarzut potrącenia.

Poza tym w ocenie pozwanej roszczenie powódki zostało określone nieprecyzyjnie i wewnętrznie sprzecznie, bowiem odróżnić należy sytuację braku istnienia roszczenia od sytuacji, w której roszczenie istniało, ale wygasło. Pozwana podniosła też zarzut nieważności umowy wywodząc, że powódka sprowadziła na terytorium kraju nasiona, do których użyto zapraw niedopuszczonych do obrotu. Umowa była zatem sprzeczna z ustawą, gdyż nie wydano zezwolenia na dopuszczenie użytych środków do obrotu. To na powódce ciążył obowiązek zapoznania się z regulacjami państwa, na terenie którego zamierza prowadzić działalność gospodarczą i udzielić pozwanej informacji dotyczącej sprzedawanej rzeczy. Nawet gdyby uznać, że umowa była ważna, towar był obciążony taką wadą prawną, która czyniła go bezwartościowym dla pozwanej.

Pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczeń wskazując, że termin ten wynosi 2 lata, a zatem roszczenie przedawniło się najdalej dnia 15 marca 2010 r. Potrącenie stało się możliwe z chwilą wymagalności obu wierzytelności – 3 marca 2011 r., a zatem gdy wierzytelność powódki była przedawniona. Pozwana podniosła również, że powódka wszczęła postępowanie egzekucyjne dwa dni po uchyleniu wyroku, pomimo wiedzy o odpadnięciu podstawy prawnej i braku tytułu wykonawczego. Wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego powódka złożyła dopiero po wyegzekwowaniu całości roszczenia. Działania powódki nacechowane były zatem złą wolą, noszą tym samym cechy deliktu. Stąd oświadczenie o potrąceniu nie może wywołać żadnych skutków prawnych. Pozwana powołała się także na fakt, iż roszczenie przedstawione przez powódkę do potrącenia nie było wymagalne, jako że pozwana nie wzywała powódki do zapłaty kwoty wskazanej w pozwie (jedynie kwoty 27.825 euro).

Pozwana podniosła także, że powódka nie wykazała szkody ani co do zasady ani co do wysokości. Towar przeznaczony dla pozwanej powódka sprzedała bowiem innym odbiorcom, nie wykazała aby los towaru był inny. Powódka nie wykazała także wysokości utraconych korzyści, bowiem nie dołączyła wierzytelnych tłumaczeń faktur. Ponadto z treści tych faktur wynika, iż towar nimi objęty został zarezerwowany w czerwcu 2008 r. – półtora miesiąca po upływie terminu dostawy nasion dla pozwanej. Wskazane w dokumentach ilości towaru nie odpowiadają ilościom towaru z zamówienia pozwanej, stąd nie jest wykluczone że powódka posługuje się fakturami dotyczącymi zupełnie innych transakcji. Odnośnie kosztów związanych z transportem towaru pozwana zauważyła, że powódka dwukrotnie ujęła je w swoich szacunkach, za każdym razem w innej wysokości wyłącznie w oparciu o swoje twierdzenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 stycznia 2008 r. pozwana złożyła u powódki zamówienie nr (...) na cztery rodzaje nasion: Y. (...) jednostek, F. – (...) jednostek, B. – (...) jednostek oraz A. – 600 jednostek. Cena za jednostkę określona została odpowiednio na: 66 euro z(Y.), 66 euro (F.), 58 euro (B.) i 47 euro (A.). Termin płatności określono na 30 października 2008 r., zaś ostateczny termin dostawy na 15 marca 2008 r. Jako miejsce dostawy wskazano Ż., ul. (...). Zamówienie zostało złożone przez G. N. i przyjęte przez G. K. – przedstawiciela handlowego powódki.

Zgodnie z praktyką przyjętą u powódki pozwana miała możliwość dokonać zmiany treści zamówienia przed wysłaniem towaru, w szczególności w zakresie ilości nasion. Po złożeniu zamówienia jego realizacją zajmowała się C. L..

Przekazywała do Francji informacje ile ładunków należy przygotować i dokąd mają kierować się pojazdy z ładunkami. Następnie informowano zwykle klienta z 1-2 dniowym wyprzedzeniem, że towar zostanie wysłany.

Dowód:

- zlecenie nr (...) k. 43
- kontrakt wraz z tłumaczeniem k. 44-45
- zeznania świadka G. K. k. 399-403
- zeznania świadka B. N. k. 548-550
- zeznania świadka C. L. k. 554-557
- zeznania reprezentanta powódki H. R. k. 597-603
- zeznania reprezentanta pozwanej G. N. k. 626-633

Pozwana zajmowała się dalszą dystrybucją nasion, nabywanych od powódki. Przedstawiciele handlowi powódki mieli zbierać zamówienia od klientów na terenie Polski z zaznaczeniem, że zakup towaru będzie następował bezpośrednio od dealera – w tym wypadku od pozwanej. Pozwana nie uzyskała wsparcia powódki przy pozyskiwaniu klientów; udało jej się skompletować zamówienia jedynie na ok. 20% wartości towaru. W powyżej wskazany sposób zakupu nasion od pozwanej mieli dokonać m.in. D. M. i B. S. (1).

Dowód:

- zeznania świadka G. K. k. 399-403
- zeznania świadka B. S. (2) k. 404
- zeznania reprezentanta pozwanej G. N. k. 626-633

Powódka nabyła ziarna kukurydzy od C. C. Francja po następujących cenach: B. – 26 euro, Y. – 35 euro, F. – 33,50 euro i A. – 23 euro. Faktury dokumentujące zakup pochodzą z dnia 30 kwietnia 2008 r.

Dowód:

- faktura nr (...) z tłumaczeniem k. 135, 440
- faktura nr (...) z tłumaczeniem k. 136, 441
- faktura nr (...) z tłumaczeniem k. 137, 442
- tabela kursu walut k. 138
- zestawienie z tłumaczeniem k. 139, 443

W dniu 18 lutego 2008 r. pozwana wniosła o wstrzymanie zamówienia do 25 marca 2008 r. z uwagi na niewielką popularność nasion oferowanych przez powódkę wśród polskich rolników. Do tego czasu pozwana zobowiązała się do poinformowania powódki o losach zamówienia. Nie wskazywała wówczas, że rezygnuje z realizacji zamówienia.

Powódka rozpoczęła realizację zamówienia w dniach 19-22 lutego 2008 r. Nie uzgodniła powyższego terminu z pozwaną, lecz 18 lutego 2008 r. wskazała, że przystępuje do realizacji zamówienia.

W odpowiedzi pozwana poinformowała, że nie ma magazynu przygotowanego do odbioru nasion. W związku z tym odmówiła odbioru ciężarówce z towarem i wniosła o zmianę punktu docelowego ciężarówce do innego klienta, a także o dokonywanie uzgodnień dostawy nasion przed ich wysyłką.

Przedstawiciel handlowy powódki G. K. informował pracownicę powodowej spółki (...) o konieczności wstrzymania dostawy z uwagi na brak możliwości przechowywania towaru przez pozwaną, a w efekcie konieczność powrotu ciężarówce z ładunkiem do Francji. W odpowiedzi udzielono informacji, że niemożliwe jest wstrzymanie transportu. Z uwagi na to G. K. polecił skierować częściowo transport do magazynu w S., który należał do jego znajomego D. M.. Drugi magazyn (w P.) został wskazane przez pracowników oddziału powódki w Niemczech. Ostatecznie pozwana została poinformowana o skierowaniu towaru do innego miejsca przeznaczenia ze wskazaniem, że ziarno zostanie jej dostarczone 15 marca 2008 r.

Ziarna zapakowane były w worki według standardów unijnych, nie miały specjalnego oznaczenia w języku polskim.

W dniach 19 i 22 lutego 2008 r. powódka dostarczyła do ww. magazynów materiał siewny w następującej ilości: ziarna B. - (...) jednostek, Y. (...), A. - (...), F. - (...). Ilość transportowanych ziaren była mniejsza niż wskazana w zamówieniu nr (...).

Dowód:

- dowody dostawy z tłumaczeniem k. 46-48, 430-432
- wiadomość z dnia 18.02.2008 r. k. 174
- pismo pozwanej z dnia 20.02.2008 r. z tłumaczeniem k. 49, 433
- zlecenia transportowe z tłumaczeniami k. 258-261
- zdjęcia opakowań k. 280-289
- zeznania świadka G. K. k. 399-403
- zeznania świadka B. N. k. 548-550
- zeznania świadka C. L. k. 554-557
- zeznania reprezentanta powódki H. R. k. 597-603
- zeznania reprezentanta pozwanej G. N. k. 626-633
- korespondencja elektroniczna z tłumaczeniem k. 248-257, 262-265

Pismem z dnia 3 marca 2008 r. pozwana poinformowała powódkę, że zaoferowane nasiona nie są znane wśród rolników i nie są oni gotowi do uprawy ziarna na próbę. Ponadto zarzuciła, że powódka nie troszczy się o udzielanie pomocy przy sprzedaży ziaren. Z uwagi na problemy z zakupem zamówionych ziaren pozwana anulowała zamówienie z dnia 25 stycznia 2008r. Pozwana wskazała, że będzie kontynuować sprzedaż ziaren gdy będzie miała konkretne zamówienie. Powyższą deklarację powtórzyła podczas spotkania stron w dniu 7 marca 2008 r.

Dowód:

- pismo pozwanej z dnia 3.03.2008 r. z tłumaczeniem k. 50-52
- zeznania świadka B. N. k. 548-550
- zeznania G. N. w charakterze pozwanej k. 626-633

W dniu 10 marca 2008 r. powódka skierowała do pozwanej informację o planowanym na dzień 12 marca 2008 r. spotkaniu. Powódka wskazała, że chce poznać ostateczną liczbę jednostek, które powódka zamawia i dla tej ilości powódka żąda gwarancji bankowej lub podobnego zabezpieczenia. Wskazała, że koszty frachtu powrotnego do Francji łącznie z nowym opakowaniem i certyfikacją wynoszą 7 euro za jednostkę. Powódka wskazała na koszty anulowania – 7.875 euro w odniesieniu do nasion Y., 7.875 euro dla nasion F., 7.875 euro dla nasion B. i 4.200 euro dla nasion A..

Dowód:

- pismo z dnia 11.03.2008 r. z tłumaczeniem k. 53-54, 434
- zeznania świadka B. N. k. 548-550
- zeznania G. N. w charakterze pozwanej k. 626-633

W dniu 17 marca 2008 r. pozwana złożyła powódce oświadczenie o wypowiedzeniu umowy z uwagi na fakt, że nasiona kukurydzy nie zostały dostarczone do dnia 15 marca 2008 r. Pozwana nie była zainteresowana realizacją umowy pomimo podejmowanych przez powódkę prób negocjacji.

W odpowiedzi powódka wskazała, że nie może zgodzić się na anulowanie umowy i powołała się na podane koszty ponownego transportu.

Pozwana uznała ponownie, że powódka nie uczyniła nic, aby pomóc zbyć oferowane nasiona. Wskazała, że nie jest w stanie wyładować nasion i wносиła o przerwaniu realizacji dostaw. Zakwestionowała obciążenie karami, a także dokonywanie ustaleń odnośnie zabezpieczeń bankowych czy weksła. Pozwana wyraziła jedynie gotowość zabezpieczenia płatności, wynikających z innych zamówień. Zaproponowała rozpoczęcie współpracy, wskazując że ma zamówienia od pięciu klientów.

Powódka podtrzymała dotychczasowe stanowisko dotyczące zabezpieczenia i opłaty za anulowanie. Pozwana nie wyraziła zgody na ofertę powódki podkreślając, iż to ona nie wykonała umowy nr (...) i to było przyczyną jej anulowania. W odpowiedzi powódka podkreśliła, że wypełniła umowę i przechowywała nasiona aż pozwana będzie mogła je odebrać. Do pisma załączyła fakturę, na mocy której obciążyła pozwaną kwotą 27.825 euro tytułem kosztów anulowania zamówienia – ich transportu do Francji. W odniesieniu do każdej jednostki koszty te wynosiły 7 euro.

Dowód:

- pismo pozwanej z dnia 17.03.2008 r. z tłumaczeniem k.55-56
- pismo powódki z dnia 17.03.2008 r. z tłumaczeniem k. 57-58
- pismo pozwanej z dnia 18.03.2008 r. z tłumaczeniem k. 59-60
- pismo pozwanej z dnia 21.03.2008 r. z tłumaczeniem k. 61-62
- pismo pozwanej z dnia 26.03.2008 r. k. 63-64
- pismo powódki z dnia 2.04.2008 r. z tłumaczeniem k. 65-66
- pismo pozwanej z dnia 9.04.2008 r. z tłumaczeniem k. 67-68
- pismo powódki z dnia 10.04.2008 r. z tłumaczeniem k. 71-72
- zestawienie nasion k. 70
- faktura nr (...) z tłumaczeniem k. 73-74

Pozwana odesłała fakturę nr (...) jako bezpodstawną. Wskazała na zaniechanie dostarczenia towaru gdy magazyn został przygotowany i zmianę warunków finansowych współpracy – zmianę daty płatności i żądanie zabezpieczenia. Powódka podkreśliła natomiast, że powodem zmiany warunków było wypowiedzenie umowy.

Dowód:

- pismo pozwanej z dnia 30.04.2008 r. z tłumaczeniem k. 75-76
- pismo powódki z dnia 9.05.2008 r. z tłumaczeniem k. 77-78

W dniu 21 października 2008 r. doszło do spotkania stron, w którym uczestniczył m. in. G. N. i przedstawiciel powódki G. K.. W sporządzonej podczas spotkania notatce wskazano, że pozwana nie została poinformowana o dodatkowych warunkach dostaw i ogólnych warunkach umowy poza tymi, które zostały wskazane w zamówieniu. Powódka nie przesłała żadnych materiałów wspomagających sprzedaż.

Przedstawiciel powódki przyznał, że nieodebrany przez pozwaną materiał siewny został częściowo sprzedany na terenie kraju, a częściowo poza jego granicami – w Niemczech. Powódka poniosła koszty transportu pozostałej części towaru do Francji, w tym koszty magazynowania, rozpakowania, złożenia w chłodni, przechowywania do momentu certyfikacji na następny rok. Transport na rzecz powódki wykonywała francuska spółka (...), obciążając powódkę kwotą 11.950 euro w lipcu 2009 r. Powódka co do zasady korzystała z podmiotów zewnętrznych przy wykonywaniu transportu, w niewielkim zakresie korzystała z własnych mocy transportowych.

Dowód:

- protokół ze spotkania w dniu 21.10.2008 r. k. 247
- pismo z dnia 12.02.2008 r. k. 278
- dowód dostawy k. 279
- zdjęcia opakowań k. 280-289
- pismo z dnia 7.07.2009 r. k. 69, 435
- zeznania świadka C. L. k. 554-557
- zeznania H. R. w charakterze powódki k. 597-603

Ziarna oferowane przez powódkę były produkowane przy użyciu zapraw (...) oraz (...). Pozwana zwracała się do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz do Głównego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa w celu uzyskania informacji dotyczących środka ochrony roślin (...) oraz (...), którymi zaprawione zostały nasiona oferowane przez powódkę.

W odpowiedzi wskazano, że środek ten nie ma zezwolenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi na dopuszczenie do obrotu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a zatem brak jest możliwości wprowadzenia do obrotu nasion zaprawionych tym środkiem ochrony roślin. Nie sprzeciwia się temu fakt, że substancja aktywna tiarum zawarta w analizowanym środku została dopuszczona do stosowania w środkach ochrony roślin przez Komisję Europejską, jako że konieczne jest uzyskanie odrębnego zezwolenia na dopuszczenie do obrotu w Polsce. Bez znaczenia pozostaje również okoliczność, że substancja ta stanowi składnik innego środka dopuszczonego do obrotu na terytorium RP.

Dowód:

- pisma k. 266-270

- zeznania H. R. w charakterze powódki k. 597-603
- zeznania G. N. w charakterze pozwanej k. 626-633

Powódka wytoczyła powództwo przeciwko pozwanej o zapłatę kwoty 27.825 euro tytułem odszkodowania obejmujących koszty transportu nasion z powrotem do Francji. Na kwotę tę wystawiona została przez powódkę faktura nr (...), w której przyjęto za podstawę wyliczenia kwotę 7 euro za jednostkę nasion.

Wyrokiem z dnia 18 sierpnia 2010 r. Sąd Krajowy w H. zasądził od pozwanej na rzecz powódki ww. kwotę wraz odsetkami od dnia 25 października 2008 r. oraz kosztami postępowania. W oparciu o powyższy wyrok w dniu 9 listopada 2010 r. wydano zaświadczenie europejskiego tytułu egzekucyjnego.

Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 20 grudnia 2010 r. wyrok został zaopatrzony w klauzulę wykonalności.

Pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Krajowego w H.. Po rozpoznaniu apelacji pozwanej H. Wyższy Sąd Krajowy w H. wyrokiem z dnia 9 lutego 2011 r. oddalił powództwo jako niedopuszczalne. W uzasadnieniu wskazał, że sąd niemiecki nie jest właściwy do rozpoznania sprawy z uwagi na brak jurysdykcji krajowej.

Dowód:

- pozew z dnia 25.08.2008 r. z tłumaczeniem k. 84-93, 307-313
- pisma powódki z dnia 19.06.2008 r. k. 79-83
- pisma procesowe składane w postępowaniu przed sądem niemieckim z tłumaczeniem k. 142-156, 184-185, 329-343, 437-439, 445-465
- protokół rozprawy z dnia 25.11.2009 r. k. 157-173, 344-360
- wyrok Sądu Krajowego w H. z dnia 18.08.2008 r. z tłumaczeniem k. 94-103, 314-320
- zaświadczenie europejskiego tytułu egzekucyjnego z tłumaczeniem k. 106-112
- postanowienie z dnia 20.12.2010 r. k. 113
- wyrok H. Wyższego Sądu Krajowego w H. z dnia 9.02.2011 r. z tłumaczeniem k. 114-119, 186-196, 321-328

W oparciu o tytuł wykonawczy – wyrok Sądu Krajowego w H. zaopatrzony w klauzulę wykonalności powódka wszczęła postępowanie egzekucyjne. Postępowanie prowadzone było przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie K. K.. Na skutek podjętych czynności kwota 139.337,98 zł została przekazana na konto Komornika Sądowego w dniu 24 lutego 2011 r.

Pismem z dnia 1 marca 2011 r. powódka wniosła o umorzenie postępowania egzekucyjnego. Postanowieniem Komornika Sądowego z dnia 9 marca 2011 r. postępowanie egzekucyjne zostało umorzone na podstawie art. 825 pkt 1 k.p.c.

W dniu 4 marca 2011 r. pozwana wywiodła skargę na czynności komornika – wszczęcie i prowadzenie postępowania egzekucyjnego z wniosku powódki i dokonanie zajęcia rachunku bankowego dłużnika. Pozwana następnie cofnęła skargę, co doprowadziło do umorzenia postępowania wywołanego skargą i zasądzenia na rzecz powódki kosztów postępowania wywołanego skargą.

Dowód:

- pismo powódki z dnia 1.03.2011 r. k. 120, 121
- wiadomość z dnia 1.03.2011 r. k. 122
- postanowienie Komornika Sądowego z dnia 9.03.2011 r. k. 123
- skarga na czynności komornika k. 124-125
- pismo pozwanej z dnia 18.04.2011 r. k. 126-127
- postanowienie z dnia 17.05.2011 r. k. 128-133
- wniosek o wszczęcie egzekucji k. 271-273
- pisma powódki z dnia 17.02.2011 r. k. 274-275
- potwierdzenie wpłaty k. 276
- pismo pozwanej z dnia 28.02.2011 r. k. 277

Pismem z dnia 3 marca 2011 r. pozwana wezwała powódkę do zapłaty kwoty 139.367,98 zł z odsetkami od dnia 17 lutego 2011 r. tytułem zwrotu kwoty wyegzekwowanej na wniosek powódki przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty z dnia 3.03.2011 r. k. 134

W dniu 16 maja 2011 r. powódka złożyła oświadczenie o potrąceniu kwoty 139.367,98 zł przysługującej jej wobec pozwanej tytułem odszkodowania za niewykonanie umowy sprzedaży nasion z dnia 25 stycznia 2008 r. z kwotą 139.367,98 zł należną pozwanej od powódki tytułem zwrotu wyegzekwowanej od niej przez Komornika Sądowego kwoty.

Dowód:

- oświadczenie o potrąceniu z dnia 16.05.2011 r. k. 140
- potwierdzenie nadania z tłumaczeniem k. 141, 444

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Podstawę prawną powództwa stanowił art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny w żądaniu ustalenia istnieje wówczas gdy występuje potrzeba udzielenia ochrony prawnej stronie, wynikająca z określonej sytuacji prawnej, w jakiej strona się znalazła. Sytuacja taka powinna charakteryzować się niepewnością lub zostać zagrożona. Interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości.

Sąd doszedł do przekonania, że powódka ma interes prawny zarówno w żądaniu ustalenia, że pozwanej nie przysługuje roszczenie o zwrot środków wyegzekwowanych na jej rzecz przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie, jak i w żądaniu ewentualnym – ustaleniu że pozwanej nie przysługuje wobec strony powodowej roszczenie odszkodowawcze z powyższego tytułu. W analizowanej sytuacji istnieje bowiem niepewność co do sytuacji prawnej powódki, pozwana domaga się zwrotu kwoty 139.367,98 zł, zaś powódka twierdzi że takie roszczenie wygasło. Interesu prawnego powódki nie niweczy okoliczność, że może ona zgłosić zarzut potrącenia w

ewentualnym postępowaniu o zapłatę, wytoczonym przez pozwaną. Nie sposób bowiem wymagać od powódki, że będzie oczekiwać na wystąpienie przez pozwaną z powództwem o zapłatę równowartości wyegzekwowanej na wniosek powódki kwoty i dopiero po zakończeniu takiego postępowania jej sytuacja stanie się klarowna.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie ustalony został na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony, a także zeznań świadków i przedstawicieli stron postępowania. Sąd uznał przedstawione przez strony dokumenty za wiarygodne, nie powziął żadnych wątpliwości co ich prawdziwości, zaś strony nie kwestionowały ich treści i mocy dowodowej. Odrębną kwestią pozostawała kwestia poczynienia na podstawie poszczególnych dokumentów ustaleń zgodnych z twierdzeniami stron. Za wiarygodne uznał Sąd także zeznania świadków i stron postępowania. W zakresie części kwestii istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy zeznania te okazywały się niepełne lub niewystarczająco precyzyjne, świadkowie i strony powoływały się na brak szczegółowych informacji w określonym zakresie. Wskazać tu należy chociażby na zeznania świadków B. N. i C. L. i fakt, że świadkowie ci zajmowali się odmienną materią i nie mieli kompleksowej wiedzy co do przebiegu współpracy stron – zarówno okoliczności dotyczących złożenia zamówienia, jak i transportu towaru. Podobnie należy odnieść się do zeznań H. R., który wskazywał na brak wiedzy co do losów materiału siewnego, którego nie przyjęła pozwana i informacji co do kosztów poniesionych w związku z transportem towaru. Nie sposób jednak zarzucić świadkom czy stronom, że zeznania te były niekonsekwentne czy nielogiczne.

Sąd oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, zgłoszone przez obie strony postępowania. Powódka zamierzała w ten sposób wykazać przeciętne koszty transportu, przechowywania towaru, administrowania nim, obowiązujące standardowo przy transakcjach zawieranych przez stronę powodową. Ustalona w ten sposób kwota miała pomniejszyć wartość zysku powoda ze sprzedaży nasion. W kontekście zeznań H. R. oraz dokumentów przedłożonych przez powódkę należało dojść jednak do przekonania, iż niecelowa byłaby ocena całego materiału księgowego strony powodowej. Z zeznań przedstawiciela powódki wynika bowiem, że tylko częściowo wykorzystuje ona przy dostawach oferowanych produktów własne moce transportowe i w znacznej mierze korzysta z usług podmiotów zewnętrznych. W tej sytuacji zatem powódka miała możliwość przedstawienia dokumentacji, z której wynika wysokość kosztów faktycznie poniesionych i sposobu dokonywania rozliczeń w związku z koniecznością transportu nasion do Francji. Brak jest więc było podstaw do badania tych kwestii przez podmiot dysponujący wiadomościami specjalnymi skoro niemożliwość poczynienia szczegółowych ustaleń w analizowanym zakresie wynikała z zaniechania zaoferowania materiału dowodowego przez stronę powodową. Powódka nie przedłożyła bowiem żadnego materiału wyjściowego, danych które mogłyby służyć ewentualnym obliczeniom. W takiej sytuacji nie sposób zatem dokonać wyliczeń nawet uśrednionych kosztów.

Sąd oddalił także wniosek o przeprowadzenie dowodu z maila datowanego na dzień 5 marca 2008r r. Sąd uznał, że dowód ten jest spóźniony w kontekście brzmienia art. 479 (14) § 2 k.p.c. Podkreślenia wymaga bowiem okoliczność, iż przedstawiona wiadomość dotyczyła kwestii współpracy stron, a konkretnie szczegółowych ustaleń pomiędzy G. K. i G. N.. Pozwana naprowadzała dowody na powyższą okoliczność już w odpowiedzi na pozew powołując się na korespondencję stron i przedstawiając twierdzenia dotyczące ustaleń stron w zakresie procedury składania zamówień i współpracy w zakresie działań marketingowych. Odnalezienie wiadomości w archiwum poczty elektronicznej nie może stanowić wyjątkowych okoliczności skutkujących przeprowadzeniem dowodu w sytuacji, gdy strona pozwana wraz z odpowiedzią na pozew przedstawiała wiadomości pochodzące z tego samego źródła.

Jako podstawę wniosku, że pozwanej nie przysługuje roszczenie o zwrot wyegzekwowanej na podstawie wyroku sądu niemieckiego kwoty, powódka podała potrącenie wzajemnych wierzytelności, jakie miało miejsce w dniu 16 maja 2011 r. Dla oceny dopuszczalności potrącenia i jego skutków konieczne zatem było sięgnięcie do przepisów rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (R. I) (Dz.U.UE L z dnia 4 lipca 2008 r.), które – zgodnie z art. 29 - stosuje się od dnia 17 grudnia 2009 r. W myśl zaś art. 17 cytowanego rozporządzenia potrącenie, które nie zostało uzgodnione w drodze umowy stron, podlega prawu właściwemu dla wierzytelności, z której dokonywane jest potrącenie. W niniejszym stanie faktycznym nie stanowił przedmiotu sporu fakt, że strony w ramach łączącego je stosunku prawnego nie

poczyniły ustaleń dotyczących potrącenia, istotne jest zatem ustalenie prawa właściwego dla wierzytelności pozwanej o zwrot wyegzekwowanej kwoty.

Ustalenie to nastąpić winno na podstawie rozporządzenia (WE) Nr 864/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. dotyczącego prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych ((...)) (Dz.U.UE L z dnia 31 lipca 2007 r.). Zgodnie z art. 4 ust. 1 cytowanego rozporządzenia jeżeli niniejsze rozporządzenie nie stanowi inaczej, prawem właściwym dla zobowiązania pozaumownego wynikającego z czynu niedozwolonego jest prawo państwa, w którym powstaje szkoda, niezależnie od tego, w jakim państwie miało miejsce zdarzenie powodujące szkodę, oraz niezależnie od tego, w jakim państwie lub państwach występują skutki pośrednie tego zdarzenia. Z tego względu oceny, czy zachowanie powódki wyczerpywało znamiona czynu niedozwolonego należy dokonać w oparciu o przepisy prawa polskiego, to jest art. 415 i nast. Kodeksu cywilnego. Zastosowanie przepisów prawa polskiego (art. 405 i nast. k.c.) w razie stwierdzenia, że źródłem roszczeń pozwanej jest bezpodstawne wzbogacenie uzasadnia natomiast brzmienie art. 10 rozporządzenia R. II.

Skoro zatem powódka powoływała się na potrącenie jej wierzytelności z wierzytelnością spółki (...) (podlegającą prawu polskiemu), to zasadne jest dokonanie oceny potrącenia w oparciu o przepisy Kodeksu cywilnego, to jest art. 498-505 k.c.

Analiza zgromadzonego materiału dowodowego doprowadziła Sąd do przekonania, iż w niniejszym stanie faktycznym dokonanie potrącenia było niedopuszczalne. Zgodnie z art. 505 pkt 3 k.c. nie mogą być umorzone przez potrącenie wierzytelności wynikające z czynów niedozwolonych. Sposób postępowania powódki i prowadzenia postępowania egzekucyjnego po powzięciu informacji o odrzuceniu pozwu przez Wyższy Sąd Krajowy w H. pozwalają na zakwalifikowanie jej działania jako deliktu. Powódka uzyskała bowiem korzyść majątkową kosztem pozwanej - w wyniku prowadzonego postępowania egzekucyjnego przekazano na jej rzecz kwotę 139.367,98 zł, mimo wiedzy o odpadnięciu podstawy prawnej i braku tytułu wykonawczego. To zaś uzasadnia twierdzenie, że roszczenie pozwanej względem powódki znajduje uzasadnienie w przepisie art. 415 i 416 k.c.

Wskazać w tym miejscu należy, że w wyniku rozpoznania apelacji Wyższy Sąd Krajowy w H. zmienił wyrok Sądu Krajowego w H. z dnia 18 sierpnia 2010 r i odrzucił pozew wyrokiem z dnia 9 lutego 2011 r. Pomimo tego powódka wystąpiła z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego w dniu 11 lutego 2011 r. i kontynuowała je – z dnia 17 i 21 lutego 2011 r. pochodzą wnioski o zajęcie rachunków bankowych. Powódka wykazała co prawda, że w dniu 1 marca 2011 r, nadała za pośrednictwem faksu wnioski o umorzenie postępowania egzekucyjnego. Nie może jednak umknąć uwadze fakt, iż o podjęcie czynności w tym zakresie wnosiła pozwana w piśmie z dnia 28 lutego 2011 r. Ponadto zauważyć trzeba, że powódka nie odniosła się do zarzutów pozwanej dotyczących wszczęcia postępowania egzekucyjnego pomimo świadomości co do braku tytułu wykonawczego. Nie wskazywała na brak wiedzy co do istnienia wyroku sądu II instancji, a zatem upadku tytułu wykonawczego. Nie wyjaśniła, z jakiego powodu - mimo odpadnięcia podstawy prawnej prowadzenia egzekucji - sformułowała wniosek o zajęcie rachunków bankowych. Działanie powódki można zatem zakwalifikować jako bezprawne. Bezprawnym zachowaniem się jest bowiem takie, które stanowi obiektywne złamanie określonych reguł postępowania, jest sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym. Wskazane wcześniej okoliczności, którym powódka nie zaprzeczyła uzasadniają przypisanie jej winy.

W kontekście przesłanek odpowiedzialności deliktowej nie budzi również wątpliwości okoliczność, że na skutek działania powódki po stronie pozwanej powstała szkoda. Wyraża się ona w tym, iż w majątku pozwanej nastąpił uszczerbek w kwocie 139.367,98 zł. Bezsporne jest również istnienie związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem powódki a szkodą. Oczywistym jest bowiem, że w razie rezygnacji z podjęcia działań mających na celu przymusową realizację orzeczenia Sądu Krajowego w H., wskazana powyżej kwota nie stałaby się przedmiotem zajęcia, a następnie nie została przekazana na rzecz powódki.

Niezależnie do powyższego stwierdzić również należy, że roszczenie pozwanej znajduje oparcie w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast.). Możliwy jest bowiem zbieg roszczeń z obu tych podstaw, czego potwierdzeniem jest literalne brzmienie art. 414 k.c.

W dalszej kolejności pozwana, chcąc przeciwstawić się żądaniu powódki podnosiła zarzut przedawnienia wierzytelności przedstawionej do potrącenia. Analizowane roszczenie powódka wywodziła z faktu nienależytego wykonania umowy sprzedaży przez pozwaną. Powódka twierdziła, że pomimo istnienia ważnej umowy stron, której podstawą było zamówienie nr (...), pozwana nie odebrała towaru i nie zapłaciła ceny.

Umowa zawarta przez strony podlega Konwencji Narodów Zjednoczonych z dnia 11 kwietnia 1980 r. o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów (Dz. U. 1997 rok, Nr 45, poz. 286), która ma zastosowanie do umów sprzedaży towarów między stronami mającymi siedziby handlowe w różnych państwach (art. 1 ust. 1). Kwestia przedawnienia roszczeń nie została wyraźnie uregulowana w powołanych przepisach. Zgodnie z art. 7 ust. 2 ww. konwencji kwestie dotyczące spraw regulowanych przez niniejszą konwencję, a które nie są w niej wyraźnie rozstrzygnięte, rozstrzygane będą według ogólnych zasad, na których opiera się konwencja, lub w braku takich zasad, zgodnie z prawem właściwym na mocy norm międzynarodowego prawa prywatnego. Ustalenie prawa właściwego oznacza z kolei konieczność sięgnięcia się do Konwencji o prawie właściwym dla zobowiązań umownych otwartej do podpisu w R. dnia 19 czerwca 1980 roku, która weszła w życie wobec Polski w dniu 1 sierpnia 2007 r. (przepisy rozporządzenia R. I stosuje bowiem – zgodnie z art. 28 - jedynie umów zawartych od 17 grudnia 2009 r.) Zgodnie z art. 4 ust. 1 konwencji rzymskiej jeżeli wybór prawa właściwego dla umowy zgodnie z artykułem 3 nie został dokonany, umowa podlega prawu państwa, z którym wykazuje ona najściślejszy związek. z zastrzeżeniem ustępu 5 domniemywa się, że umowa wykazuje najściślejszy związek z tym państwem, w którym strona, na której spoczywa obowiązek spełnienia świadczenia charakterystycznego, w chwili zawarcia umowy ma miejsce zwykłego pobytu lub w przypadku spółki, stowarzyszenia lub osoby prawnej, siedzibę zarządu. Jeżeli jednak umowa została zawarta w ramach działalności zawodowej lub gospodarczej tej strony, domniemywa się, że umowa wykazuje najściślejszy związek z państwem, w którym znajduje się jej główne przedsiębiorstwo, lub – jeżeli zgodnie z umową świadczenie ma być spełnione przez inne przedsiębiorstwo niż główne – z państwem, w którym znajduje się to inne przedsiębiorstwo (art. 4 ust. 2) . Z uwagi zatem na fakt, że siedziba powodowej spółki znajduje się w Niemczech, zastosowanie znajdują przepisy prawa niemieckiego dotyczące przedawnienia roszczeń.

Zgodnie z § 195 niemieckiego kodeksu cywilnego ((...)) regularny termin przedawnienia wynosi trzy lata. W myśl natomiast § 199 ust. 1 (...) regularny termin przedawnienia, o ile nie ustanowiono innego terminu przedawnienia, rozpoczyna się z upływem roku, w którym 1) roszczenie powstało i 2) wierzyciel dowiedział się o okolicznościach uzasadniających roszczenie i osobie dłużnika lub wiedzę taką powinien był uzyskać bez rażącego niedbalstwa. Istotne znaczenie w kontekście podnoszonego przez pozwaną zarzutu ma ustalenie, czy w momencie, w którym potrącenie stało się możliwe, przedstawione do potrącenia roszczenie nie było przedawnione. Takie stanowisko uzasadnione jest brzmieniem art. 502 k.c., który znajduje zastosowanie do oceny dopuszczalności i skuteczności potrącenia, o czym była mowa we wcześniejszej części uzasadnienia. Roszczenie powódki powstało w 2008 roku – w związku z kosztami poniesionymi z uwagi na zaniechanie odbioru dostarczonego pozwanej towaru. Okres 3 lat liczony być winien zatem od końca 2008 roku, skąd wniossek, że termin przedawnienia upłynął z końcem 2011 roku. Z uwagi zatem na fakt, że oświadczenie o potrąceniu pochodzi z dnia 16 maja 2011 roku nie ma podstaw do uznania, aby roszczenie powódki przedstawione do potrącenia było przedawnione.

Zasadny okazał się także zarzut dotyczący niewymagalności wierzytelności przedstawionej do potrącenia przez powódkę. Zgodnie z § 271 ust. 1 (...) jeżeli czasu spełnienia świadczenia ani nie oznaczono, ani nie wynika on z okoliczności, wierzyciel może żądać natychmiastowego spełnienia świadczenia, a dłużnik może natychmiast spełnić świadczenie. Powódka nie wykazała, by wzywała wcześniej pozwaną, tj. przed złożeniem oświadczenia o potrąceniu, do zapłaty kwoty przedstawionej do potrącenia.

Powódka skierowała do pozwanej jedynie wezwanie do zapłaty kwoty 27.825 euro, także z tytułu odszkodowania jednakże wyliczonego na innej podstawie (przy przyjęciu kosztów transportu 7 euro za jednostkę). Kwota przedstawiona zaś przez powódkę do potrącenia stanowić miała utracony zysk powódki pomniejszony o przeciętne koszty transportu, przechowywania i koszty administracyjne).

Za zasadne uznał Sąd zarzuty pozwanej dotyczące niewykazania faktu poniesienia szkody przez powódkę. Niezależnie zatem od dopuszczalności dokonania potrącenia powódka nie wykazała, aby przysługiwała jej w stosunku do pozwanej wierzytelność pieniężna z tytułu odszkodowania za niewykonanie zobowiązania wynikającego z umowy sprzedaży. Pozwana nie wykonała wprawdzie zobowiązania w zakresie wskazywanym przez powódkę – nie odebrała towaru, objętego zamówieniem z dnia 23 stycznia 2008 r. Powódka nie zdołała jednak wykazać wysokości poniesionej w związku z zachowaniem pozwanej szkody, a konkretnie wartości utraconego zysku.

Zgodnie z art. 74 |Konwencji wiedeńskiej o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów odszkodowanie za naruszenie umowy przez jedną stronę obejmuje sumę równą stracie, w tym utratę zysku, poniesioną przez drugą stronę w rezultacie naruszenia. Odszkodowanie takie nie może przewyższać straty, którą strona naruszająca przewidywała lub powinna była przewidywać w chwili zawarcia umowy, w świetle okoliczności, które znała lub powinna była znać, jako możliwy rezultat naruszenia umowy.

W analizowanym powyżej zakresie powódka powoływała się koszty transportu nasion do Francji w wysokości 38.222,50 euro oraz utracony zysk, wyliczony przez pomniejszenie wartości marży o ok. 30%, to jest koszty dodatkowe. Na koszty te składały się wydatki związane z transportem, przechowywaniem towaru, kosztami administracyjnymi. Powódka nie określiła w sposób precyzyjny wysokości tych kosztów, zaś zaoferowany materiał dowodowy nie pozwalał na poczynienie konkretnych ustaleń w ww. zakresie. Jak już była mowa we wstępnej części uzasadnienia, powódka nie przedstawiła żadnych dowodów dla zobrazowania chociażby w sposób przykładowy wysokości tych kosztów. W tym zakresie powódka wskazywała jedynie na rachunek nr (...), w którym obciążyła pozwaną kosztami transportu w wysokości 7 euro za jednostkę towaru. Nie jest jednak jasne, z czego wynika taka kwota. Pozwana taką stawka określiła jako rażąco zawyżoną a swych zeznaniach prezes zarządu powódki określał szacunkowo koszty transportu jednostki na 1,50 euro. Z tego względu nie sposób uznać, aby powódka wykazała wysokość szkody w tym zakresie.

Dla wykazania wysokości utraconego zarobku powódka powinna przedstawić taki materiał, z którego wynikałoby, że materiał siewny nieprzyjęty przez pozwaną nie nadawał się do dalszego obrotu i powódka nie miała możliwości jego zbycia, czy też wykorzystania w inny sposób. Stanowiłoby to poparcie dla twierdzeń dotyczących konieczności zniszczenia, całkowitej utylizacji materiału siewnego z uwagi na jego nieprzydatność – utratę zdolności kiełkowania. Powódka nie zadośćuczyniła obowiązkowi wykazania powyższych okoliczności. Po pierwsze bowiem, jak wynika z zeznań H. R. i G. N. nie można przesądzić, że ziarno niewykorzystane w danym roku, następnym roku traci zupełnie swoje właściwości i nie nadaje się do użytku. Kwestia utraty zdolności kiełkowania zależy bowiem od sposobu przechowywania ziarna i szeregu innych czynników. Z tego względu, przy braku innych dowodów, nie sposób przesądzić, że partia materiału, której przyjęcia pozwana odmówiła, straciła swoje właściwości i konieczne było jej zniszczenie. Po wtóre, powódka nie przedstawiła dokumentów w postaci protokołów zniszczenia czy utylizacji, co pozwoliłoby na ustalenie że faktycznie utraciła zysk ze sprzedaży nasion.

Ponadto nie może umknąć uwadze okoliczność, iż część materiału dowodowego, który Sąd uznał za wiarygodny, przeczy twierdzeniom powódki dotyczącym nieprzydatności towaru przeznaczonego pierwotnie dla pozwanej. Z zeznań świadków C. L. i G. K. wynika bowiem, że część ziaren kukurydzy, których pozwany nie przyjął, została zbyta na terenie Polski i Niemiec. Pozostała część została zaś przetransportowana do Francji. Powyższe podaje w wątpliwość twierdzenia dotyczące faktycznej utraty towaru. Jednocześnie prezes zarządu powódki nie potrafił jednoznacznie wskazać, co się stało z materiałem siewnym, którego nie przyjął pozwany. Powoływał się na fakt jego przetransportowania do Francji, jednak nie potrafił sprecyzować, kiedy dokładnie to nastąpiło i jakie były dalsze losy ziarna – czy utraciło ono zdolność kiełkowania, zostało sprzedane w następnym roku czy też poddane utylizacji. Powyższe okoliczności nabierają znaczenia w świetle brzmienia art. 75 Konwencji wiedeńskiej o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów, który stanowi, że w razie rozwiązania umowy i jeżeli kupujący w rozsądny sposób i w rozsądnym terminie po rozwiązaniu nabył zastępczo towary albo sprzedający towary odsprzedał, strona żądająca odszkodowania może otrzymać różnicę między ceną z umowy a ceną z transakcji zastępczej oraz jakiegokolwiek inne odszkodowanie należne na podstawie artykułu 74.

Z sugestiami powódki, dotyczącymi niemożliwości zbycia nasion innym odbiorcom stoją również w sprzeczności jej twierdzenia dotyczące konieczności poniesienia kosztów w związku z ponowną certyfikacją, pakowaniem i oznaczeniem oraz magazynowaniem i przechowywaniem. Nielogicznym byłoby przyjęcie, że powódka podejmowała działania w tym zakresie i ponosiła z tego tytułu koszty w sytuacji, gdy ziarno nie nadawało się do ponownego wykorzystania. Jego magazynowanie i podjęcie działań mających na celu ponowne wprowadzenie do obrotu byłoby nieuzasadnione. W tym kontekście nie może również umknąć uwadze okoliczność, że w uzasadnieniu pozwu powódka powoływała się koszty, jakimi została obciążona przez spółkę (...) w związku z odbiorem przez nią towaru. Skoro zatem powódka zleciła transport nasion temu podmiotowi nie można uznać, że ziarno nie nadawało się już do dalszego wykorzystania. Powódka nie narażałaby się na dodatkowe koszty w sytuacji, gdyby nie oczekiwała, że materiał siewny może być ponownie przedmiotem dalszego obrotu.

Abstrahując od powyższego stwierdzić należy, że niejasny jest sposób obliczenia wysokości utraconego zysku przedstawiony przez powódkę w pozwie. Powódka zestawiała bowiem ceny zakupu nasion oraz ceny ich zbycia pozwanej, określone w zamówieniu, pomniejszając o poniesione koszty dodatkowe. Przyjęta przez powódkę cena nabycia wynikała z przedstawionych faktur, które dokumentowały nabycie przez powódkę od spółki (...) kukurydzy. Faktury te (k. 135-137, tłumaczenia k. 440-442) zostały wystawione w dniu 30 kwietnia 2008r., a zatem przeszło dwa miesiące po zrealizowaniu dostawy towaru na rzecz pozwanej (19-22 lutego 2008 r.). Zaksięgowane zostały natomiast w czerwcu 2008 r., o czym świadczy dopisek na dokumentach. Ponadto faktury te dotyczą co prawda 4 rodzajów ziarna, jednak ilość ziarna odbiega od tej, wynikającej z zamówienia nr (...). Dotyczy to chociażby nasion F., gdzie w zamówieniu nr (...) wskazano (...) jednostek, zaś w fakturze nr (...) (k. 441) 750 jednostek. Okoliczności te podają w wątpliwość przyjęcie, że faktury z dnia 30 kwietnia 2008 r. faktycznie dokumentują fakt nabycia towaru, objętego zamówieniem pozwanej i transportem z lutego 2008 r. Sugerują jednocześnie, że pomiędzy powódką a spółką (...) istniał szczególnie system rozliczeń, który uzasadniał odstąpienie od wystawiania dokumentów rozliczeniowych na bieżąco. Niemniej, mimo zarzutu pozwanej, powódka nie wyjaśniła okoliczności z tym związanych, nie wykazała żadnej aktywności w celu wyjaśnienia, z czego wynika sporządzenie faktur z tak dużym opóźnieniem. Bierność powódki w tym zakresie uniemożliwia zatem przyjęcie za podstawę obliczenia ewentualnego zysku powódki przedstawionych dokumentów i wynikających z nich danych.

Z uwagi na powyższe okoliczności należało dojść do przekonania, że powódka nie wykazała istnienia szkody, co skutkuje uznaniem że nie przysługiwała jej wierzytelność przedstawiona do potrącenia.

Abstrahując od powyższego powódka nie wykazała nadto istnienia związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zaniechaniem odbioru nasion przez pozwaną. Nie może bowiem umknąć uwadze okoliczność, iż powódka wysłała towar przed umówionym terminem dostawy i jak równie i to, że nie czyniła ustaleń w tym zakresie z pozwaną. O wysyłce poinformowała ją w momencie nadania towaru, kilka dni przed jego faktycznym nadejściem. Pozwana nie była wówczas w stanie przyjąć towaru. Ponadto niemalże miesiąc od ustalonego terminu realizacji zamówienia pozwana poinformowała powódkę, że wnosi o jego wstrzymanie. Nie można zatem wykluczyć, że gdyby powódka nie wysłała towaru z tak dużym wyprzedzeniem przed terminem określonym w zamówieniu (15 marca 2008 r.), szkoda po jej stronie nie zaistniałaby. Wówczas nie doszłoby bowiem do powstania kosztów związanych z transportem nasion do Francji. Gdyby powódka odpowiednio wcześniej zrezygnowała z dostawy zgodnie ze stanowiskiem pozwanej i zweryfikowała swoje stanowisko, niewykluczone, że możliwe byłoby także uniknięcie poniesienia kosztów zakupu towaru od spółki (...). Przemawia z tym fakt, że kosztami zakupu materiału siewnego powódka została obciążona - według dokumentów przez nią przedstawionych - dopiero 2 miesiące po dostawie, co świadczy o tym, że rozliczenia nie były dokonywane na bieżąco przez francuską spółkę. Podkreślenia zaś wymaga, że zgodnie z art. 77 Konwencji wiedeńskiej strona powołująca się na naruszenie umowy powinna przedsięwziąć takie środki, które są rozsądne w danych okolicznościach, aby ograniczyć stratę, w tym utratę zysku, spowodowaną naruszeniem umowy.

Sąd nie uwzględnił podniesionego przez pozwaną zarzutu nieważności umowy stron z uwagi na niedopuszczenie zapraw wykorzystywanych przy produkcji nasion na rynku polskim. Art. 30 i 35 Konwencji Narodów Zjednoczonych z dnia 11 kwietnia 1980 r. o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów nakładał na powódkę jako sprzedającego

obowiązek dostarczenia towaru według ilości, jakości i w asortymencie przewidzianym w umowie oraz umieszczone lub zapakowane w sposób przewidziany w umowie, przekazanie wszelkich dokumentów ich dotyczących, przeniesienia prawa własności towarów, zgodnie z umową i niniejszą konwencją. Przepisy Konwencji dotyczące obowiązków sprzedającego nie nakładają na niego obowiązku badania czy oferowany produkt jest dopuszczony do obrotu za granicą, a konkretnie w państwie, z którego pochodzi kupujący. To rolą kupującego, a zatem w niniejszym stanie faktycznym pozwanej, było zwrócenie uwagi na standardy obowiązujące w miejscu, w którym zamierza je wprowadzić do obrotu (por. System Prawa Handlowego tom 9 Międzynarodowe Prawo Handlowe pod redakcją Wojciecha Popiołka, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2013, str. 882). Z tego względu nie można zarzucić powódce, że zbyła produkty, zawierające substancje niedopuszczone do obrotu w Polsce. W konsekwencji zatem zaniechanie powódki nie może stanowić przyczyny nieważności umowy sprzedaży. Okoliczność ta pozostaje jednak bez wpływu na rozstrzygnięcie sprawy,

Reasumując, Sąd doszedł do przekonania że powódka nie wykazała, aby na skutek potrącenia wygasło roszczenie pozwanej o zwrot wyegzekwowanej kwoty. Potrącenie dokonane przez powódkę nie wywołało skutków prawnych z uwagi na niewykazanie wysokości wierzytelności powódki oraz fakt, iż wierzytelność pozwanej powstała z tytułu czynu niedozwolonego. To skutkowało zaś oddaleniem zarówno powództwa głównego jak i ewentualnego.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu oparto na przepisach art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. i 108 k.p.c. Na przyznane od powódki na rzecz pozwanej koszty w wysokości 11.067 zł składa się 17 zł tytułem uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 250 zł tytułem zaliczki wykorzystanej na poczet wynagrodzenia za stawiennictwo świadków (k. 472) oraz 10.800 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika (3×3.600 zł), ustalone na podstawie §6 pkt 6 w zw. z § 2 pkt 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. 2013 rok, poz. 490).